

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/128211,Czworka-z-milionow-Niemiecka-zbrodnia-na-rodzinie-Krynicow.html>



Moment niemieckiej egzekucji na dziesięciu Polakach w Gostyninie, 15 VI 1941 r. (fot. z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

Czwórka z milionów. Niemiecka zbrodnia na rodzinie Kryniców

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: ARKADIUSZ CISEK 03.09.2026

Rodzina Kryniców – Anna i Paweł, młodzi, trzydziestokilkuletni rodzice, oraz ich kilkuletnie dzieci, Aniela i Jan – została zamordowana przez Niemców w roku 1942 lub 1943. Ich osobiste tragedie stały się nierozłączną częścią wojennej

tragedii całego polskiego państwa. Są wśród milionów polskich ofiar niemieckiej okupacji Polski lat II wojny światowej.

Na ich przykładzie możemy obecnie przynajmniej próbować sobie wyobrazić, jak potworna była ta okupacja, w tym przypadku na polskiej wsi. Ale możemy także wskazywać na to, ile jeszcze wątpliwości i luk pozostaje w naszych staraniach o policzenie i opisanie wszystkich obywateli polskich uśmierconych przez Niemców podczas ostatniej wojny – i że, być może, wiele z tych niejasności nigdy nie zostanie oświetlone.

Nie miał racji okręgowy urzędnik Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich (KBZH) w Lublinie, gdy – uzasadniając na początku 1971 r. umorzenie śledztwa w sprawie mordu dokonanego przez Niemców w czasie II wojny na rodzinie Kryniców – stwierdził, że w Głównej Komisji BZH „nie ma żadnych danych” na temat tej egzekucji.

Takie dane bowiem nie tylko były wtedy w dyspozycji KBZH, ale było ich nawet na tyle sporo, że różniły się co do opisywanych okoliczności tej zbrodni. Taki stan rozbieżności pewnych elementów jej opisu trwa zresztą do dzisiaj. Czy jest szansa na zmianę tego stanu?

Dostępne nam aktualnie informacje źródłowe, opisujące okoliczności zamordowania przez Niemców rodziny Kryniców, możemy prześledzić w poświęconych członkom tej rodziny wpisach w prowadzonej przez Instytut Pamięci Narodowej bazie straty.pl. Informacje te pochodzą z różnych dokumentów i choć powtarzają się w niektórych punktach, w innych podają, jak już wspomniano, dane rozbieżne, a wręcz zastanawiające.



**Tuż przed, gdzieś w okupowanej
przez Niemców w czasie II wojny
światowej Polsce: dokonywana
przez Niemców egzekucja na
Polakach, brak daty (fot. z zasobu
IPN)**



**Ostatnie chwile przed dokonaną
przez Niemców egzekucją na
dziesięciu Polakach w Gąbinie, 15
VI 1941 r. (fot. z zasobu IPN)**

Szerokie niejasności

Podstawowym źródłem informacji o tej zbrodni są dwa „Kwestionariusze o egzekucjach masowych i grobach masowych”, sporządzone najprawdopodobniej w roku 1946. To jedne z tysięcy tego rodzaju dokumentów, opisujących zbrodnicze działania Niemców, a znajdujących się w Archiwum IPN, jako część ogromnej spuścizny po Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Już w tych dwóch źródłach znajdujemy różne: miejsca egzekucji (wsie Przechód i Lipinki) i jej daty (tych jest aż sześć, bardziej i mniej dokładnych, w przedziale od maja 1942 r. do 15 października 1943 r.). Te dwie miejscowości, położone niedaleko siebie (ok. 4 km w linii prostej), łączył ówczesny powiat włodawski woj. lubelskiego II RP (współcześnie należą do powiatu bialskiego obecnego woj. lubelskiego). Czy rodziny Kryniców dotyczy dopisek „lipiec 1943 – 4 osoby”, naniesiony na jednym z tych kwestionariuszy? Czy to (jeszcze nieprecyzyjna, ale już jedna) data zabicia jej przez, jak podaje ten dokument, żandarmerię niemiecką?



**Moment niemieckiej egzekucji na
dziesięciu Polakach w Gostyninie,**

15 VI 1941 r. (fot. z zasobu IPN)



**Czekające na użycie do
postawienia szubienicy
drewniane belki: niemieckie
przygotowania do egzekucji na
jedenastu osobach w Dmeninie,
powiat radomszczański w woj.
łódzkim II RP, 17 VII 1942 r. (fot.
z zasobu IPN)**



**Przygotowania do egzekucji w
Wiśniówce (koło Kielc), rok 1942.
Dwóch zadowolonych
funkcjonariuszy niemieckiego
państwa nadzoruje kopanie grobu
przez skazańca (fot. z zasobu
IPN)**

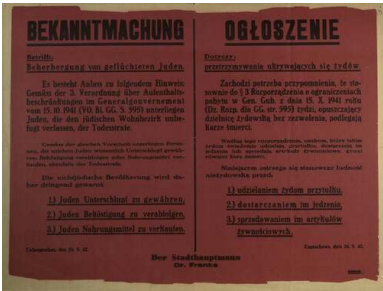
Jedna oczywistość – zbrodnia

Inną zagadką – wiążącą się z datą zbrodni – jest niejasność zapisów źródłowych odnośnie tego, czy ojciec rodziny, Paweł Krynica, został przez Niemców zamordowany razem z żoną i dziećmi, czy – oddzielnie. O ile bowiem przywołane kwestionariusze nie wspominają o tym, że zbrodniarze zabili go w innych okolicznościach (choć taki pośredni wniosek jest możliwy, biorąc pod uwagę wielość podawanych tam dat egzekucji), o tyle inny dokument stwierdza to wprost. Mowa o odebranych w 1947 r., prezentowanym tu, zeznaniu świadka. Na marginesie można dodać, iż w tymże protokole pojawia się jeszcze inne miejsce egzekucji Anny Krynicy i jej dzieci: Żeszczynka (ok. 4 km od Przechodu, miejsca zamieszkania rodziny).

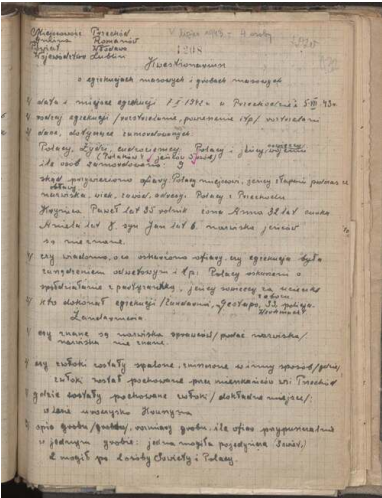


Niemieckie, okupacyjne wezwanie dla osób podlegających według przepisów III Rzeszy pracy na rzecz Niemiec w tzw. Służbie Budowlanej - z będącą normą u niemieckich okupantów groźbą kary śmierci za niezastosowanie się do tego, jednego z ogromnej liczby, nakazu Niemców.

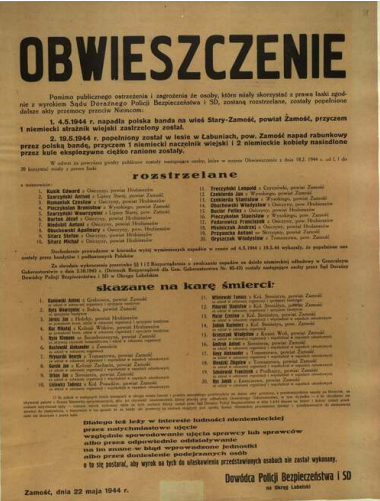
Okupowany przez Niemców Radom, 6 VIII 1942 r. (z zasobu IPN)



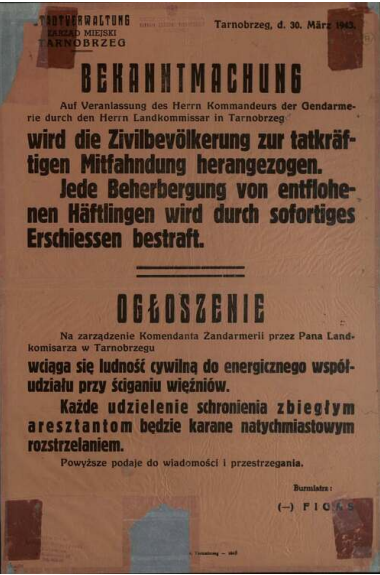
**„Zachodzi potrzeba
przypomnienia...”. Za podzielenie
się jedzeniem z ukrywającymi się
przed Niemcami Żydami Polakom
ze strony Niemców również
groziła śmierć. Okupowana przez
Niemców Częstochowa, 24 IX
1942 r. (z zasobu IPN)**



**Jeden z podstawowych
dokumentów źródłowych dla
ustalenia okoliczności
zamordowania przez Niemców
rodziny Kryniców:
„Kwestionariusz o egzekucjach i
grobach masowych” dotyczący
wydarzeń w miejscowości
Przechód (woj. lubelskie II RP) w
1942 r. i 1943 r. (z zasobu IPN)**

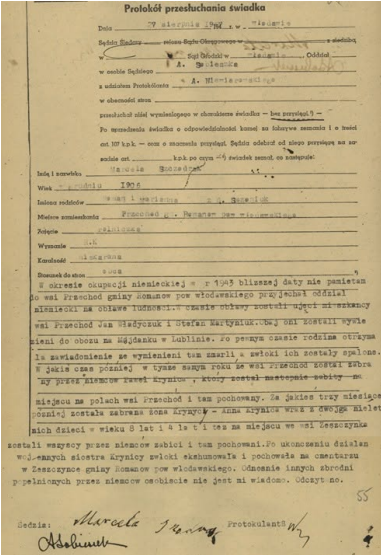


Ludobójstwo do końca. Fotokopia
niemieckiego obwieszczenia
informującego o rozstrzelaniu
dwudziestu Polaków i skazaniu na
karę śmierci następnych
dwudziestu. Okupowany przez
Niemców Zamość, 22 V 1944 r.,
ostatnie tygodnie niemieckiej
okupacji Zamojszczyzny (z zasobu
IPN)



Niemcy okupujący Polskę

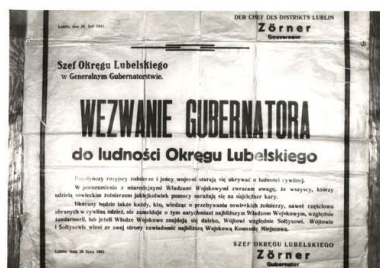
oczekiwali od Polaków nie tylko pełnej subordynacji, ale również pomagania okupantom przy ściganiu innych Polaków, ratujących swe życie ucieczką z niemieckiej niewoli. Za brak tej pomocy Niemcy grozili niemieckim rozumieniem prawa - natychmiastowym rozstrzelaniem. Okupowany przez Niemców Tarnobrzeg, 30 III 1943 r. (z zasobu IPN)



Jeden z dokumentów opisujących tragedię rodziny Kryniców podczas niemieckiej okupacji: „Protokół przesłuchania świadka” - efekt wcześniejszego pozyskania ankiet dotyczących zbrodni niemieckich na terenie pow. włodawskiego woj. lubelskiego II RP. Włodawa, 27 VIII 1947 r. (z zasobu IPN)

Nie znamy również odpowiedzi – a przynajmniej nie wiemy tego (jeszcze?) z całą pewnością – na pytanie o to, dlaczego Niemcy zamordowali rodzinę Kryniców, w tym dwoje dzieci. W archiwaliach wskazywane są takie powody, jak współpraca (jak można rozumieć rodziców) z „partyzantką” czy pomoc zbiegłym z niemieckiej niewoli jeńcom sowieckim.

Ta niejasność nie zmienia faktu, iż Niemcy zabili dzieci wyłącznie w imię niemieckiego pojmowania odpowiedzialności za, faktyczne lub rzekome, czyny innych osób. Nie wiemy zresztą tak do końca, czy cała rodzina Kryniców nie została przez Niemców zamordowana zupełnie bez żadnego powodu.



**Fotokopia niemieckiego,
okupacyjnego obwieszczenia z
czasu II wojny światowej. To
jedno z ogromnej liczby
zarządzeń wydawanych wtedy
przez Niemców i grożących
Polakom śmiercią za kolejne,
niezliczone działania - tu za
pomoc jeńcom sowieckim.
Według części archiwaliów to
właśnie za taki ludzki odruch
Niemcy zamordowali rodzinę
Kryniców (z zasobu IPN)**

* * *

Całość powyżej tylko zarysowanych sytuacji źródłowych daje pewien wgląd w złożoność i nierzadko trudność w osiągnięciu celu, jakim jest przecież jednoznaczność wpisu w tak szczególnej bazie danych. Stąd tak ważna jest współpraca z wszystkimi osobami zainteresowanymi gromadzeniem tych informacji i ich weryfikowaniem. Także temu służy, stanowiąca istotną część bazy „straty.pl”, platforma takiego jej współtworzenia przez każdego, kto dysponuje wiedzą o konkretnych ofiarach Niemców. Można się nią dzielić korzystając z

formularza zgłoszenia.

Niemcy mordowali Polaków z każdego wymyślonego przez siebie powodu; mordowali również bez żadnego powodu. Właściwie już sam fakt bycia Polakiem wystarczał im, by takiego człowieka zamordować – nawet jeśli ten Polak był dzieckiem. Dziś wszystkim ofiarom Niemców jesteśmy winni nie tylko pamięć, ale również troskę o możliwie jak najdokładniejsze opisanie ich cierpień. Bo bezmiar tragedii, doznanej od Niemców przez cały naród polski, składa się z bardzo mierzalnych zbrodni dokonanych na polskich rodzinach.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ